

GAZETA USTRONSKA

SKOK
NA SZKOŁĘ
W GAJÓWCE

Nr 20(249)/96

16—22 maja

50 gr (5000 zł)

ISSN 1231-9651

NA ZŁEJ DRODZE

Rozmowa z Jolantą Kaczmarczyk — kuratorem rodzinnym i dla nieletnich oraz Jolantą Słabińską — kuratorem dla dorosłych

Na czym polega praca kuratora dla nieletnich?

Jolanta Kaczmarczyk — Kurator rodzinny pełni funkcję opiekuńczą i kontrolną. Sprawuje opiekę nad nieletnimi, którzy dopuścili się jakiegoś czynu karalnego, a także nad małoletnimi z rodzin patologicznych. W pierwszym wypadku sąd może udzielić upomnienia, skierować do Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą, do innej placówki wychowawczej, a także orzec nadzór kuratora. Zależy nam głównie na tym, by nasz podopieczny skończył szkołę i zdobył zawód. Niestety nieletni są najczęściej słabo umotywowani, bez ambicji, po prostu zmęczone życiem dorosłe dzieci. W 90% odpowiedzialni są za to rodzice. W drugim przypadku — środowisk patologicznych, gdzie sąd ograniczył władzę rodzicielską moim zadaniem jest zajęcie się rodziną i mam obowiązek pedagogizacji rodziców. Muszę wtedy dbać o spełnienie podstawowych potrzeb dziecka jak: jedzenie, ubranie, miejsce do spania, czystość. Dopiero w dalszej kolejności staram się nakłonić mamę, żeby wybrała się na wywiadówkę do szkoły czy zainteresowała się tym co jej dziecko robi po szkole.

Jolanta Słabińska — Nasze dzieci zwykle wybierają szkoły zawodowe, które w tej chwili nie są w stanie zagwarantować uczniom praktyk, a po ukończeniu nauki trudno o pracę. Często przejmują sposób życia rodziców — brakuje im siły przebicia, chęci do pracy. Właściwie stoją na straconej pozycji.

A czym zajmuje się kurator dla dorosłych?

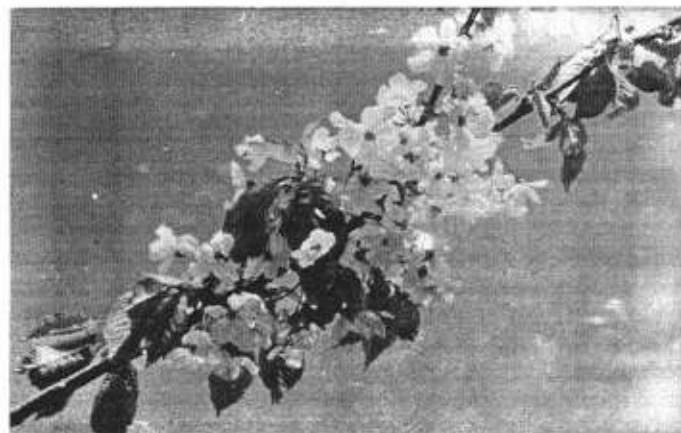
JS — W przypadku kuratora dla dorosłych ważne jest prowadzenie resocjalizacji. Generalnie zajmuję się ludźmi, którzy są pełnoletni, popełnili jakieś przestępstwo i są skazani, ale dostali wyrok w zawieszeniu na jakiś czas lub ludźmi, którzy są warunkowo zwolnieni. Przy karze w zawieszeniu moim zadaniem jest niedopuszczenie do popełnienia przestępstwa po raz drugi czyli przekonanie podopiecznego, że to co zrobił nie jest właściwym sposobem na życie i każde następne przestępstwo utrudni mu funkcjonowanie w społeczeństwie. Warunkowo zwolnionym trzeba zapewnić niezbędne minimum do życia: mieszkanie, pracę. Niestety bardzo często traktują wyjście na wolność jak karę, bo w więzieniu mieli pełne utrzymanie, nie pracowali i nie musieli się o nic martwić. Wtedy moja rola polega na przekonaniu ich, że sami muszą troszczyć się o siebie, odpowiadać za własne życie i osiągać własne cele nie szkodząc innym.

Jakie są efekty działań?

JS — Część ludzi opuszczających zakład karny jest bardziej dojrzała, ma jakby inne korzenie i mentalność. Nie chcą tam wracać i zamierzają zmienić swoje życie. Natomiast gros młodych ludzi, którzy przebywali w więzieniu, uważa pobyt tam za sposób na życie.

Jak wygląda sytuacja w Ustroniu na tle innych gmin?

JS — Ustron to specyficzny teren, można powiedzieć kryminalny (cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

USTROŃ NA FORUM

W sobotę 4 maja w 2 Beskidzkim Forum Inicjatyw Pozarządowych wzięło udział 5 stowarzyszeń z Ustronia. Była to największa liczba stowarzyszeń z jednego miasta. Na forum zaprezentowały się: Stowarzyszenie Twórcze „BRZIMY”, Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, Towarzystwo Rekrea-

cyjno-Sportowe „SIŁA”, Towarzystwo Wspierania Starań o Przyznanie Organizacji ZIO w 2006 r. w RP, Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej „CZANTORIA”.

Zaszczytu otwarcia Forum dostąpiła Estrada Ludowa „CZANTORIA”, która już po wykonaniu pierwszej pieśni (cd. na str. 4)

WYŚCIG NA RÓWNICĘ

Po raz pierwszy w Polsce biegacze będą się ścigać z kolarzami i to w dodatku pod górę. Stanie się to 19 maja, gdy rozegrany zostanie I Równoległy Wyścig Biegaczy i Kolarzy Górskich. Zwycięży ten, który najszybciej osiągnie szczyt Równicy. Wspólny start odbędzie się na bulwarach nadwiślańskich o godz. 11.00. Dla biegaczy przygotowano trasę od basenu, koło Szpitala Uzdrawiskowego, czerwonym szlakiem do schroniska i na szczyt, dla kolarzy ul. Nadrzeczną, ul. Armii Krajowej, ul. Skalica, drogą na Równicę do schroniska i również na szczyt. Do pokonania jest ok. 4 km dla biegaczy i 8 km dla rowerzystów. Jedni i drudzy muszą pokonać różnicę wzniesień 524 m. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do podjęcia próby, zapisy — tel. 54-23-91 lub godzinę przed imprezą na starcie.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu serdecznie dziękuje funkcjonariuszom Komendy Policji za sprawne ujęcie włamywaczy i odzyskanie skradzionych przedmiotów w nocy 2 maja br. Jednocześnie prosimy o dalszą opiekę i kontrolę naszego obiektu.

NA ZŁEJ DRODZE

(cd. ze str. 1)

genny. Przybywa tu wielu ludzi z zewnątrz i pod dozorem mam dużą liczbę osób, które popełniły przestępstwo w towarzystwie ludzi spoza terenu. Ogólnie jednak, jeśli chodzi o liczbę prowadzonych spraw sytuacja w gminach na naszym terenie jest podobna. W tej chwili w Ustroniu prowadzę około 80 spraw.

JK — Jako kurator rodzinny obecnie zajmuję się prawie 70 sprawami. Z czego około 35 to nadzory kuratorskie, a do pozostałych należą: opieka nad rodzinami zastępczymi, nadzór nad rodzicami i współpraca z różnymi placówkami opiekuńczo-wychowawczymi np. Domem Dziecka. Przestępstwami najczęściej popełnianymi przez nieletnich są: włamania do samochodów, krótkotrwałe użycie samochodu, włamania do sklepów, kradzież kaset video, niszczenie mienia.

Czy można „wyróżnić” pewne dzielnice w Ustroniu

JK — Są tereny, gdzie nie zdarzają się lub bardzo rzadko są prowadzone sprawy. Do takich należą — Dobka, Jaszowiec. Oczywiście konfliktowe są wszystkie duże osiedla i niektóre ulice, mające swoją specyfikę. Bardzo trudnym dla nas problemem jest słynna dyskoteka „Mirage 2000”. Moje małały bardzo często drogę przestępczą zaczynają właśnie w tym miejscu. W styczniu prowadziłam postępowania przygotowawcze do 12 spraw karnych i większość z przestępstw popełniono po wyjściu z dyskoteki. Jest to dla mnie przerażające. Kiedy rozmawiam z moimi podopiecznymi i pytam jak spędzają wolny czas to dowiaduję się, że co sobotę są w „Mirage 2000”. Bywanie tam jest po prostu dla nich w dobrym tonie. Wydaje mi się, że powinno się przynajmniej kontrolować wiek osób odwiedzających dyskotekę.

Z jakimi instytucjami konieczna jest współpraca?

JS — Kierowanie dorosłego, zdrowego mężczyzny do pomocy społecznej nie ma sensu. Tylko w skrajnych przypadkach, gdy wiem, że człowiek nie da sobie rady ze względu na stan zdrowia lub wiek kontaktuję się z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Konieczna jest też współpraca z Rejonowym Biurem Pracy. Nie chodzi o pobieranie zasiłku, ale sam fakt zarejestrowania się,

który daje możliwość ubezpieczenia, opieki lekarskiej, szkolenia. Jako kurator dla dorosłych ściśle współpracuję z policją, która przygotowuje postępowanie dla prokuratury. Jeśli pojawia się nazwisko osoby, którą się zajmuję, otrzymuję od nich informację i wiem, że muszę jak najszybciej spotkać się z podopiecznym.

JK — Moja praca nie miałaby sensu bez współpracy z opieką społeczną. Jej pomoc jest niezwykle potrzebna niektórym rodzinom i bardzo sobie cenię pracę pań z ustrońskiego MOPS-u. Nie często przyznaje się pieniądze bezpośrednio, bo bieda nie uczy oszczędności. Oplaca się obiady w szkole, otwiera kredyty w sklepie, kupuje opały. W tej chwili rzadko przeprowadza się eksmisje, ale są ludzie, którzy bardzo długo nie płacą już czynszu, są poważnie zadłużeni, a poza tym żyją bez światła, gazu. W mojej pracy konieczny jest również stały kontakt ze szkołami. W opiece nad małoletnimi pomagają pedagodzy szkolni, wychowawcy, a także dyrektorzy.

Sporo ostatni mówi się o przestępczości małoletnich. Jak to wygląda w Ustroniu?

JK — Ostatnio mam wiele kłopotów z dorastającą młodzieżą. Moi podopieczni często wychowują się w rodzinach zaniedbanych, patologicznych. W szkołach podstawowych okazywana jest im pomoc, a to pozwala odnaleźć się w społeczeństwie. Natomiast w szkołach średnich i zawodowych nauczyciel często nie zna nawet swoich uczniów. Łatwiej też o nieodpowiednie towarzystwo i wszystko się komplikuje. Człowiek po prostu się gubi. Jest też druga grupa podopiecznych, która pochodzi z „normalnych” domów. Tu trzeba powiedzieć, iż nie jest tak, że młodemu człowiekowi coś się w głowie poprzewraca i ucieka z domu. Musi być jakaś przyczyna. Często są to dzieci wrażliwe, z którymi nie ma kto porozmawiać. Nie wiedzą co zrobić ze swoimi uczuciami, negatywnymi emocjami i chcą zwrócić na siebie uwagę. Ostatnio źle się dzieje wśród dziewcząt. Gorzej znośzą załamania i kryzysy, a schodząc na złą drogę angażują się w to całą duszą i ciałem. Potrafią w ciągu jednego tygodnia zrujnować sobie życie — ucieczka z domu, zawalenie szkoły, czasem ciąży. Z takiego dołka bardzo trudno już się wygrzebać, bo przede wszystkim trzeba się przyznać do błędu, ale to nie ten wiek. Chłopcy, którzy częściej od swoich koleżanek mają problemy, podchodzą do nich bardziej dyplomatycznie. Nawet jeśli mają dużo nieusprawiedliwionych godzin lekcyjnych, potrafią pójść do nauczyciela z uśmiechem i jakoś się usprawiedliwić. Jeśli kończą szkołę i zaczynają pracować, to życie zaczyna im się układać.

Czy praca kuratora jest niebezpieczna?

JS — Dostając wyrok w zawieszeniu czy wychodząc z zakładu karnego warunkowo zwolnieni są instruowani przez sędziego jakie mają obowiązki względem kuratora i zdają sobie sprawę jaki wachlarz działań może kurator podjąć, do odwołania warunkowego zwolnienia włącznie. Wydaje mi się, że kurator dla dorosłych ma większy zakres działań, a przez to ochronę.

JK — Ja bardziej jestem narażona na agresję ze strony podopiecznych czy członków rodzin. Najczęściej słowną, choć nie należy do przyjemności, zwłaszcza że małoletnim nic właściwie za to nie grozi. Narażone jesteśmy także na plotki, obmowę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Najlepszym pomysłem na młodzież jest sport.

Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Biblioteka Miejska w Cieszynie dysponuje ponad 140 tysiącami książek dla dzieci, dorosłych i młodzieży. Rocznie przybywa 3-4 tysiące książek. 75 proc. stanowią zakupy własne, a pozostałe pochodzą z darowizn czytelników i instytucji. Rocznie bib-

liotekę i jej oddziały odwiedza kilkanaście tysięcy osób.

★ ★ ★

Festiwal Teatralny „Na granicy”, organizowany od kilku lat w Cieszynie, w tym roku odbędzie się nie wiosną lecz na jesień. To już szósta edycja tej imprezy odbywającej się po obu stronach granicznej Olzy.

★ ★ ★

Na wiosnę w cieszyńskich rezerwatach (i nie tylko) można spotkać charakterystyczny kwiat zwany Cieszyńianką. Wyróżnia

się zielonymi kwiatami-płatkami. Jest pod ochroną.

★ ★ ★

Rzeki i potoki z gminy Goleśzów wpadają do Wisły (Bładnica i Radoń), a do oddziału wodnego Olzy płynie Puńcówka, Bobrówka, Lesznianka, Zimne Wody i Równia oraz kilka innych.

★ ★ ★

Od roku w cieszyńskim kinie Piast funkcjonuje system Dolby Stereo, zapewniający znakomite efekty dźwiękowe podczas oglądania filmów, zwłaszcza tzw. kinna akcji i wojennych.

Ponad 40 tysięcy książek liczy księgozbiór Miejskiej Biblioteki Publicznej w Strumieniu. Posiada ona swe filie w Drogomyslu, Pruchnej i Zbytkowie. Rocznie bibliotekę odwiedza ok. 2000 czytelników. Chętnie zaglądają dzieci, które mają do dyspozycji prawie cztery tysiące książek.

★ ★ ★

W cieszyńskim Zakładzie Karnym jest kaplica, w której odprawiane są msze dla osadzonych.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Z okazji Dnia Dziecka, P&P. U.H. „Anin” oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu, organizują Rajd „Równica '96”. Odbędzie się on 31 maja 1996 roku, a składać będzie się z części sportowej — zdobycie Równicy oraz teoretycznej — konkursów wiedzy turystycznej i krajoznawczej. Dla najlepszej szkoły przeznaczona jest wysoka nagroda pieniężna.

☆☆☆



Podczas uroczystości z okazji Święta Konstytucji 3 Maja pod pomnikiem, burmistrz K. Hanus i przewodniczący RM F. Korcz na podstawie decyzji Prezydenta RP z dnia 1 kwietnia 1995 r. wręczyli Kazimierzowi Chotulowi Krzyż Batalionów Chłopskich, natomiast decyzją Ministra ds. Kombatantów odznakę Weteran Walk o Niepodległość otrzymali: Michał Musiał, Agnieszka Trojek, Jan Ryś, Kazimierz Stefański, Lucyna Cęckiewicz, Czesław Turoń, Leokadia Torbus, Janina Paździora, Stanisław Flak, Jan Gontarz, Zofia Stańczyk, Alicja Cholewa, Stanisław Flak, Bolesław Szczepaniuk, Kazimierz Chotul i Kazimierz Siedlecki.

Fot. W. Suchta

☆☆☆

Kasztany wprawdzie nie zdążyły zakwitnąć, ale młodzi ludzie chwycili za pióra. W Zespole Szkół Technicznych w Ustroniu przystąpiło do matury 27 osób z piątej klasy technikum. Jedynie dwóch uczniów po obronie pracy z przygotowania zawodowego zrezygnowało z egzaminu dojrzałości. Jak powiedział nam dyrektor Jan Szwarz nie powinno być kłopotu z wynikami, bo klasa, której wychowawcą jest Grażyna Kuśmider, była bardzo dobrze przygotowana.

Spółród 28 czwartoklasistów do ustroniskiej Filii Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika, do matury przystąpiło 24. Prace pisali w swojej macierzystej szkole w Cieszyńcu. 7 maja wszyscy tworzyli wypracowania z języka polskiego, a w środę, 8 maja, 10 osób prezentowało swoją wiedzę z biologii, a 14 z matematyki. Kierownik Filii i jednocześnie wychowawca tegorocznych maturzystów — Halina Prohacek trzymała za wszystkich kciuki i była dobrej myśli. (mn)

Ze zbiorów Muzeum

Muzeum w swojej bibliotece posiada sporo publikacji dotyczących Ustronia i regionu. Jedną z nich jest wydana 60 lat temu praca Mieczysława Gładysza — niezwykłego od kilku lat etnografa i pracownika naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pt. „Góralskie zdobnictwo drzewne na Śląsku”. To obszerne opracowanie jest powszechnie uznawane za jedną z najwartościowszych prac o sztuce ludowej. Autor zawarł w nim ponad trzysta własnoręcznie wykonanych rysunków. Niektóre dotyczą Ustronia, gdzie M. Gładysz w latach trzydziestych spędził sporo czasu, notując informacje uzyskane od górali i wykonując szkice motywów ryzowanych na łożniach, czerpakach, solniczkach itp. drewnianych sprzętach. Wszystkie elementy z wyposażenia domu musiały mieć przemyślany kształt i bogate zdobnictwo. Przykładem wrażliwości estetycznej mieszkańców Beskidów może być załączony szkic prezentujący drzwi i odrzwia w domu drewnianym na Polanie, pochodzącym z I poł. XIX w.



KRONIKA POLICYJNA

30.4.96 r.

O godz. 15.00 na ul. 3 Maja, w rejonie motelu „Marabu” kierujący fiattem 126p, mieszkaniec Skoczowa wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji drogowej z mieszkańcem Ustronia jadącym polonezem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

30.4.96 r.

O godz. 22.25 w wyniku pościgu zorganizowanego przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Ustroniu, zatrzymano recydywistę poszukiwanego listem gończym prokuratury prawie z całego kraju. Przepięc osadzono w pomieszczeniach dla zatrzymanych Komendy Rejonowej Policji w Cieszyńcu.

1.5.96 r.

O godz. 15.00 na ul. Cieszyńskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym kierowcę fiata pandy. Wynik badania alkometrem — 0.33 prom.

1.5.96 r.

O godz. 19.20 pijany mieszkaniec Ustronia (2,85 prom.) wybił szybę w budynku stacji PKP Ustron-Zdrój, powodując straty około 200 zł. Sprawę skierowano do kolegium.

1.5.96 r.

O godz. 20.50 na ul. Skoczowskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Skoczowa kierującego VW. Wynik badania alkometrem 0,50 prom.

2.5.96 r.

O godz. 1.00 na ul. 3 Maja w rejonie Nadleśnictwa Ustron kierujący oplem astrą mieszkaniec Rybnika w wyniku nadmiernej prędkości najechał na słup trakcji elektrycznej. Nałożono mandat karny w wysokości 45 zł.

STRAŻ MIEJSKA

24.4. — Kontrola porządków na posesjach przy ul. Dominikańskiej, Grażyny i Wantuły. Stwierdzone niedociągnięcia nakazano usunąć.

25.4. — Kontrola porządków wokół domów wczasowych na Jaszowcu.

— Kontrola porządków w dzielnicy Lipowiec. Stwierdzono wylanie gnojownicy do potoku wpływającego do Wisły. Powiadomiono Wydział Ochrony Środowiska UM.

27.4. — Zgłoszenie o wałęsającym psie przy ul. Katowickiej. Odnaleziono właściciela.

2.5.96 r.

O godz. 21.40 na ul. Wojska Polskiego jedna z turystek, 70-letnia obywatelka Niemiec, zasłabła podczas spaceru i zmarła. Lekarz stwierdził zawał serca.

3.5.96 r.

Na ul. 3 Maja kierujący fiattem 125p mieszkaniec Jastrzębia Zdroju najechał na tył jadącego przed nim opla astry. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

3.5.96 r.

O godz. 18.30 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja z Grabową kierujący VW golfem mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu na mieszkańca Łodzi jadącym peugeotem 406. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 50 złotych.

4.5.96 r.

Na ul. Cieszyńskiej w rejonie DH „Savia” kierujący polonezem mieszkaniec Rudy Śląskiej potrącił 5-letnią dziewczynkę, mieszkankę naszego miasta, która nagle wtargnęła na jezdnię. Kierowca trzeźwy. Dziewczynkę przewieziono do Szpitala Śląskiego w Cieszyńcu z podejrzeniem wstrząsu mózgu.

4.5.96 r.

O godz. 17.50, kierujący mercedesem mieszkaniec Sandomierza spowodował kolizję drogową, w której poza sprawcą uczestniczyły jeszcze dwa samochody Renault i mazda. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 50 złotych.

4.5.96 r.

O godz. 19.30, funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ustroniu zatrzymali poszukiwanego listem gończym mieszkańca naszego miasta. Przepięc doprowadzono do Zakładu Karnego w Cieszyńcu.

2.5. — Nakazano zaprowadzenie porządku przy remontowanym DW „Leśnik”. Stwierdzono palenie worków po cementie, rozrzucony gruz, brak tablicy informacyjnej o budowie.

— Współpraca z policją i strażą pożarną podczas akcji gaszenia pożaru na Równicy.

— W czasie dni wolnych od pracy kontrolowano tereny zielone i wały nadrzeczne. Ukazano mandatami karnymi 4 kierowców.

6.5. — Otrzymano zgłoszenie o znajdującym się przy ul. Długiej dzikim wysypisku śmieci. Powiadomiono Wydział Ochrony Środowiska UM.

— Kontrola stanu technicznego znaków drogowych. Stwierdzono duże straty. (mn)

USTROŃ NA FORUM

(cd. ze str. 1)

chóralnej wzbudziła najwyższy podziw oficjalnych gości. Mer francuskiego miasta Beasancón od razu zaprosił chór na występy do swojego miasta. Po koncercie inicjatorka forum Grażyna Staniszeńska, doceniając klasę ustrońskiego chóru zaprosiła „CZANTORIE” do reprezentowania województwa bielskiego na I Ogólnopolskim Forum Inicjatyw Pozarządowych, które odbędzie się we wrześniu w Warszawie. Po tak udanym rozpoczęciu uczestnicy Forum, zaproszeni goście oraz mieszkańcy miasta podziwiali prace ustrońskich twórców ze Stowarzyszenia Twórczego „BRZIMY”. W szczególności podziw wzbudziły akwarele Bogusława Heczki, prace braci Sikorów, Malca, Piechockiego i innych twórców.

Panie z Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi prezentowały osiągnięcia prowadzonego przez to Towarzystwo Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu-Nierodzimiu, w szczególności prace plastyczne dzieci

z tego Ośrodka. Równocześnie prowadzona była sprzedaż iglaków ofiarowanych przez sponsora z Ustronia. Dochód ze sprzedaży powiększył środki finansowe przeznaczone na prowadzenie Ośrodka. Na stoisku Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „CZANTORIA” sprzedawane były kasety magnetofonowe z „Pieśniami spod Czantorii” oraz foldery i zdjęcia chóru. Wspólne stoisko Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „SIŁA” i TWSO P O ZIO w 2006 r. w RP zachęcało do uprawiania sportu i prozdrowotnego wychowania, zapraszając zwiedzających do udziału w licznych imprezach sportowo-rekreacyjnych organizowanych przez te Towarzystwa. O godzinie 16.00 nasze sportowe Towarzystwa przeprowadziły na boisku szkolnym przy ul. Piastowskiej w Bielsku — test Coopera, w którym wystartowali też ustrońscy.

Andrzej Georg

GRALI 2 GODZINY

Już od południa Park Kuracyjny rozbrzmiewał dźwiękami perkusji, a fachowcy od dźwięku starali się jak najlepiej ustawić aparaturę.

Ustroński amfiteatr nie wypełnił się jednak po brzegi podczas koncertu legendarnej grupy „The Animals”. Nie wszyscy przekonani byli czy to właśnie „ci animalsi” zagrają 11 maja w naszym mieście i być może dlatego nie wykupiono wszystkich biletów. Niektórych odstraszyła dżdżysta pogoda i niska temperatura. Licznie zjawili się oczywiście młodzież, ale nie brakowało też osób, którym zespół kojarzy się z latami młodzieńczej beztroski. Muzycy grali prawie 2 godziny i zaprezentowali wszystkie swoje przeboje, a także bluesowe utwory innych grup. Niektórzy preferowali bierny odbiór muzyki, inni tańczyli i bawili się pod sceną. W sumie na widowni zasiadło blisko 400 miłośników zespołu. Nad całością czuwalili ochroniarze, pilnując by nikt nie próbował wejść przez płot. Ci, którzy nie chcieli wydawać 20 zł na bilet słuchali zespołu „Animals” w parku na ławkach.



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

PLENER W GAJÓWCE

12 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 mogło uczestniczyć w plenerze, który zorganizowano na Wyrchzadecze w Jaworzynie. Położona na zupełnym odludziu, wśród stuletniego lasu gajówka przez dwa dni była okupowana przez artystów z „dwójki”. Pierwszego dnia, po przyjeździe i rozpakowaniu się udali się do Jaworzynki Trzycatka, gdzie w tym samym czasie bawili się malarze z „Brzimów”. Tam właśnie podpatrując starszych i korzystając z ich uwag, powstawały pierwsze obrazy plenerowe. Malowano pejzaże szczególnie podkreślając żywą zieleni wczesnej wiosny. Pogoda dopisała, była wspaniała widoczność, nie więc dziwnego, że płótna prawie malowały się same. Następnego dnia to malowanie głównie istebniańskiego świerka. Korzystając z gościnności Nadleśnictwa Wisła, które udostępniło bezpłatnie gajówkę uczniom, malowali oni świerki na Wyrchzadecze chcąc przynajmniej w ten sposób zrewanżować się swym gospodarzom. Jako że znajduje się tam też szkoła leśna, była okazja do poznania sposobów hodowli istebniańskiego świerka. Nie tylko świerkiem szczytą się wiślanscy leśnicy. Hoduje się tam również buki, jodły, a jako egzemplarze pokazowe jodłę kanadyjską o igliwiu zapachu pomarańczy i sekwoję. Z historią hodowli zapoznać można się w małym muzeum obok szkoły. Większość czasu drugiego dnia poświęcono jednak głównemu celowi pobytu — malowaniu. W sumie powstały 24 prace, które na razie złożono w szkole, być może zostaną wystawione, by koledzy mogli obejrzeć co też na Wyrchzadecze malowano.

SKOK NA SZKOŁĘ

Gdy trzech mężczyzn zaczęło uciekać przed patrolem policji, oczywiście podjęto za nimi pościg. Działo się to 2 maja o godz. 1.55 na ul. Stawowej. Niosący spore bagaże uciekinierzy próbowali szukać schronienia na cmentarzu ewangelickim. Tam też jednego złapano, a przy nim aparaty telefoniczne, radiomagnetofon i żelazko. Policjanci przeszukali dokładnie okolicę i znaleźli jeszcze maszynę do pisania, czajnik bezprzewodowy oraz narzędzia używane zwykle do włamań. Zatrzymanego odstawiono na komisariat. W międzyczasie okazało się, że nieco wcześniej dokonano włamania do Szkoły Podstawowej nr 2. Jako że zatrzymany złodziej znany był wcześniej ustrońskiej policji, ustalenie jego kompanów nie było problemem. Odzyskane z włamania przedmioty wróciły do szkoły. Wkrótce trzech złodziei stanie przed sądem. Jak poinformował nas komendant Zbigniew Kowalski, nie było to pierwsze przestępstwo zatrzymanych włamywaczy.

TAPETY NATRYSKOWE

— WYSTRÓJ WNĘTRZ
— STOLARSTWO
— PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE

„DEKOR-TAP”

54-26-37

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio- wej w Ustroniu, pow. Cieszyn pod datą 10 grudnia 1964 roku przedstawia opis pożaru Prezy- dium Miejskiej Rady Narodo- wej. Z dokumentu dowiaduje- my się, że 5 grudnia o godz. 2.30 w nocy sekretarz Prezydium Kazimierz Duster został zbu- dzony dziwnymi trzaskami na

dynie wszystkie akta znajdujące się w Miejskim Ośrodku Sportu, Turystyki i Wypoczynku jak rów- nież znajdujący się tam sprzęt." Ogólne koszty strat oszacowa- no na 329.759 zł. strat budow- lanych oraz 66.161 zł strat in- wentarza. Na koniec protokołu pożarowego dodaje się, że bu- dynek liczy 71 lat, jest ogrzewa- ny piecami, co było przyczyną pożaru. Nad pierwszym piętrzem

POŻAR RATUSZA

pierwszym piętrze budynku. Gdy otworzył drzwi na klatce schodowej było już tyle dymu, że przebywanie tam groziło om- dleniem. Telefony już nie dzia- lały, musiał więc wyjść i wezwać Straż Pożarną oraz Milicję Oby- watelską z najbliższego czynne- go telefonu. Około 2.40 ogłoszo- ny został alarm pożarowy. Najszybciej przyjechała OSP — Ustroń, a następnie straż zakładowa Kuźni, OSP Wisła, Skoczów i Chybie. Pożar po- wstał na pierwszym piętrze, w biurze Ośrodka Sportu, Tury- styki i Wypoczynku, a jego przyczyną była drewniana belka sąsiadująca bezpośrednio z komi- nem. Strop nad biurem zawalił się, a ogień objął cały dach. Akcja gaśnicza trwała od godz. 3.00 do 8.00, a do popołudnia przygaszono i tłumiono nowe zarzewia ognia. Akcją gaśniczą kierowali komendant straży por. Cieślak i komendant Po- wiatowej Straży Pożarnej w Cie- szynie kpt. Błanik. „Dzięki ofia- rnej postawie pracowników i fun- kcjonariuszy MO zostały zabez- pieczone dokumenty przed znisz- czeniem. Spaleniu uległy je-

znajdują się stropy drewniane w złym stanie technicznym, a w części strychowej jest duże, niewykorzystane pomieszczenie do zaadaptowania na cele miesz- kaniowe lub biurowe. Pod do- kumentem widnieje podpis Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Włodzimierza Gołkowskiego.

Po pożarze podjęto działania w celu odbudowy i nadbudowy ratusza. Zwrócono się do Prezy- dium Wojewódzkiej Rady Na- rodowej w Katowicach z prośbą o dotację, gdyż kwota 90.000 zł. jaką otrzymano z powiatu wy- starczyła jedynie na zlikwido- wanie zagrożenia zawalenia się konstrukcji dachowej. W piśmie tym przedstawia się projekt wy- budowania nowych pomiesz- czeń biurowych na strychu i przydzielenie ich Beskidzkiemu Zakładowi Gastronomicznemu oraz Przedsiębiorstwu Gospo- darki Komunalnej. Pozwoli to na zwolnienie 14 lokali mies- kalnych i przydzielenie ich po- trzebującym rodzinom. Koszt nadbudowy obliczono na około 2.500 zł.

(mn)

KURSY KOMPUTEROWE PODSTAWOWE Zespół Szkół Technicznych w Ustroniu Informacja: tel. 54-35-43



8 maja w rocznicę zakończenia II wojny światowej przedstawiciele władz miasta, kombatanów, zakładów pracy, złożyli kwiaty pod Pomnikiem Pamięci przy Rynku, a następnie delegacje młodzieży szkół podstawo- wych i kombatanów udały się z kwiatami pod Pomnik Partyzantów przy ul. Partyzantów i na mogiły żołnierskie na cmentarzu katolickim.

SKANSEN

Teren między ul. 3 Maja, a ul. 9 Listopada stanowi skansen drobnego, chaotycznego „budownictwa”. Klienci pawilonów, także czasowicze i turyści dochodząc do sklepów mogą oglądać koślawe komórki i szopki, a nierzadko zdarza się, że placik traktowany jest jako przejściowy skład złomu i innych odpad- ków. Tak zwana Markusówka z pewnością posiada swój urok i w grafikach czy akwarelach powracali do jej motywu ustronscy artyści. Nie pasuje jednak do nowoczesnego uzdrowiska, za jakie chce uchodzić Ustroń. Z tego powodu z inicjatywy Urzędu Miejskiego i radnych planuje się uporządkowanie terenu.

Głównym wykonawcą prac będzie Zakład Usług Komunal- nych, a koszt tego przedsięwzięcia wyniesie około 20 tys. złotych. Budowa nowych budynków gospodarczych rozpocznie się lada moment. Do 10 sierpnia stanie 10 pustakowych budynków o powierzchni 6,5 m². Okres od 1 do 15 września będzie przeznaczony dla mieszkańców na przeniesienie zawar- tości starych szopek do nowych, a do 30 września zakończyć się powinno porządkowanie terenu.

W przyszłości planuje się zakrzewienie terenu „Markusówki” oraz utworzenie parkingu, garaży i placu zabaw. (mn)



Fot. W. Suchta

SZKOLNA LA

Z opóźnieniem spowodowanym przedłużającą się zimą odbyły się Miejskie Zespołowe Zawody Szkół Podstawowych w Lekkiej Atletyce. Wszystkie ustronjskie podstawówki wystawiły swe reprezentacje, po czym walczyły na boisku SP-2, gdyż Ustroń nie posiada stadionu lekkoatletycznego.

Podczas zawodów najlepszymi wśród dziewcząt okaza- ły się: w biegu na 1000 m — Magdalena Klima SP-2 (4,15 min), pchnięciu kulą — Beata Kral SP-6 (8,26 m), bieg na 100 m — Agnie- szka Lason SP-2 i Barbara Kubień SP-6 (15,1 sek), w skoku wzwyż — Maria Jaworska, Anna Jaworska i Magdalena Konowol, wszyst- kie SP-5 (1,30 m), w rzucie oszczepem — Monika Kajzar SP-3 (17,25 m), w biegu na 600 m — Jolanta Krysta SP-5 (2,16,9 min), w biegu na 300 m — Magda Kubień SP-6 (1,02 min), w skoku w dal — Anna Czepczor SP-5 (4,12 m), natomiast wśród chłopców zwyciężyli: w skoku wzwyż — Norbert Misztal, Piotr Paszek i Dariusz Dziadek, wszyscy SP-5 (1,45 m), w biegu na 2000 m — Andrzej Michalik SP-2 (7,41,2 min), w rzucie oszczepem — Grzegorz Lomozik SP-6 (34,56 m), w biegu na 300 m — Przemysław Malysz SP-3 (51,7 sek), w biegu na 100 m — Grzegorz Macura SP-2 (12,8 sek), w skoku w dal — Jakub Brudny SP-2 (4,97 m), w pchnięciu kulą — Piotr Wyciślik SP-2 (9,69 m), w biegu na 1000 m — Piotr Kłopotowski SP-2 (3,49,4 min). Po zbiorowym zestawieniu wyników okazało się, że na zawodach rejonowych w Cieszynie nasze miasto będą reprezen- tować dziewczęta z SP-5 i chłopcy z SP-2. Spośród ustronjskiej młodzieży w rejonie najlepiej zaprezentowali się: w skoku w dal — Jakub Brudny II miejsce (5,42 m), w biegu na 1000 m — Andrzej Michałek III miejsce (3,03 min), w pchnięciu kulą — P. Wyciślik III miejsce (10,1 m). Ci trzej zawodnicy zakwalifikowali się do rywalizacji na szczelbu wojewódzkim.

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. 54-38-39 w godz. 7-9, 17-20

Hurtownia artykułów elektroinstalacyjnych. Ustroń, ul. Fabryczna 9 (obok GS) czynna od 7.30-15.30

Zatrudnię do pracy emerytów i rencistów. Tel. 54-39-51.

Sprzedam kolarkę młodzieżową za 60 zł. Przerzutki shimano. Ustroń, ul. Dominikańska 34.

Tanio sprzedam kamerę video Sony z osprzętem. Tel. 54-24-47.

Sprzedam przyczepę samochodową. Tel. 54-38-37.

Sprzedam szafę z segmentu, tel. 54-11-28.

RADIO-TAXI ZDRÓJ USTRÓŃ

☎ 541-333

- dojazd do klienta bezpłatny
- zakupy na telefon
- rabat dla stałych klientów

Ocena stanu wszystkich narządów metodą biorezonansu z leczeniem homeopatycznym. Kontakt telefoniczny: 032-81-37-20 dr Maria Krzemień od 20.00-21.00.

Sprzedam piłę (cyrkularkę) z silnikiem 5,5 kW. Ustroń, ul. Agrestowa 2.

Sprzedam wyciąg do obornika. Cena 250 zł. Ustroń, ul. Polnańska 63.

DYŻURY APTEK

Do 18 maja — apteka Pod Najadą przy ul. 3 Maja.

18-25 maja — apteka w Nierodzimiu.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

Zarząd Miasta Ustronia

Rynek 1, tel. 542609

ogłasza przetarg nieograniczony

na remont ul. Lipowej w Ustroniu po budowie kanalizacji sanitarnej

1. Wymagany termin realizacji zamówienia: 15.08.1996 r.
2. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 1.000 zł w kasie UM najpóźniej do 29.05.1996 r.

3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego, pok. 32 w godz. od 7.00 do 15.00 w dni robocze (tel.: 542609). Cena dokumentacji wynosi 5 zł.

4. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Ustroniu (I piętro, pok. 32) w terminie do 29.05.1996 r. do godz. 15.00.

Koperta powinna być oznaczona:

„oferta w sprawie przetargu na remont ul. Lipowej w Ustroniu”.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Naczelnik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 542609).

5. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie UM w sali sesyjnej nr 24 w dn. 30.05.1996 r. o godz. 13.00.

6. W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.



Policyjny konfesjonal...

Fot. W. Suchta



Pogorzelsko na Równicy.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

- Chińska sztuka ludowa — do 15.05.
- Wystawa ekologiczna „Ścieżki rowerowe — przykłady rozwiązań” — od 25.05. do 25.06.1996 r.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczkowie, ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00

Imprezy kulturalne

20.05.1996 r. KLUB PROPOZYCJI — „O tajemnicach lasu” opowiadać będzie Leon Mijał
poniedziałek godz. 17.00 Oddział Muzeum — Zbiory Marii Skalickiej

23.05.1996 r. Koncert na instrumentach ludowych i gawęda z Ziemi żywieckiej w wykonaniu Jacego Ignatowicza
czwartek godz. 17.00 Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

Imprezy sportowe

19.05.1996 r. MARSZOBIEG NA RÓWNICĘ — 881 m n.p.m.
niedziela z cyklu: zdobyć Mount Everest
godz. 10.00 Ustroń — Zawodzie — Równica

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

16.05.1996 r. godz. 16.00 DZIESIĘĆ MIESIĘCY
godz. 19.00 SPACER W CHMURACH
17.05.—23.05.1996 r. godz. 16.00 BABE — ŚWINKA Z KLASĄ
godz. 19.00 TAJNA BRON
24.05.—30.05.1996 r. godz. 16.00 MŁODZI GNIEWNI
godz. 19.00 DESPERADO

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CIIR — Rynek 7.

8 maja rozpoczął działalność

SKUP ZŁOMU

Ustroń, ul. Fabryczna 7

(obok składu materiałów budowlanych)

ZADZWOŃ! TEL. 54-22-79

Możliwość odbioru własnym transportem

W dniach 26-29.04.1996 roku odbyły się w Łodzi Akademickie Mistrzostwa Polski w Trójboju Siłowym. Specyfiką tych zawodów jest, że spotykają się na nich i startują zawodnicy Polskiego Związku Kultury i Trójboju Siłowego oraz Polskiego Związku Sportów Siłowych, seniorzy, juniorzy starsi oraz juniorzy młodsi i walczą o miejsca na podium. W zawodach

KONTUZJE SIŁACZY

brało udział około 70 zawodników z 15 uczelni. Ustroń reprezentowali Dariusz Michalski z Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz Krzysztof Frajfeld startujący poza konkursem, gdyż nie jest on jeszcze członkiem AZS. Był on najmłodszym uczestnikiem tych zawodów. W niektórych wagach poziom był wyższy niż na Mistrzostwach Polski Seniorów w trójboju siłowym. Wystarczy podać wynik Dariusza Sowińskiego w kategorii wagowej — 82,5 kg, który uzyskał 730 kg, będąc jeszcze juniorem starszym i wygrał tę wagę. W poszczególnych bojach uzyskał on: przysiad 280 kg, wyciskanie leżąc 165 kg, martwy ciąg 285 kg. W tej kat. wagowej startował K. Frajfeld uzyskując 510 kg. W bojach 170, 140, 200 co dało mu czwarte miejsce w tej wadze. Przegrał trzecie miejsce tylko o 10 kg, a drugie o 20 kg. Jest on jeszcze juniorem młodszym. W kat. wagowej — 100 kg startował Dariusz Michalski. Wynikiem 670 kg zajął trzecie miejsce. 670 kg daje pierwszą klasę sportową. W poszczególnych bojach uzyskał 270 kg, 170 kg, 230 kg. W czasie drugiego boju, w martwym ciągu, nabawił się kontuzji mięśnia dwugłowego uda i tak kończył rywalizację co sprawiło, że nie uzyskał takiego wyniku jak na treningach. Drugie miejsce zajął Bohdan Kobiela wyprzedzając D. Michalskiego o 2,5 kg. Zawody w tej kat. wagowej wygrał aktualny mistrz Polski seniorów Arkadiusz Znojek. Dariusz Michalski wyciskając 170 kg uzyskał trzeci wynik na całych zawodach, a przysiadając z 270 kg również trzeci wynik zawodów.

Ustrońscy siłacze przygotowują się do kolejnych zawodów. Kontuzja odniesiona w Łodzi eliminuje na jakiś czas D. Michalskiego. Inny zawodnik Kuźni Andrzej Ciemniak doznał kontuzji na treningu podczas próby martwego ciągu z 200 kg na sztandze. Obaj niestety nie będą mogli wystąpić podczas Pucharu Polski w Chorzowie.

KARTONOWE MODELE

Liczne nagrody rzeczowe i pieniężne otrzymali ustrońscy modelarze na Ogólnopolskim Konkursie i Wystawie Modeli Kartonowych. W imprezie organizowanej przez Ligę Obrony Kraju w Bielsku-Białej pokazali samoloty, okręty i inne pojazdy własnej konstrukcji. Senior Koła Modelarskiego przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej — Seweryn Weinert, w punktacji indywidualnej zajął III miejsce. Tak wysoką pozycję udało mu się zdobyć dzięki wszechstronnej prezentacji swoich umiejętności i udziałowi w kilku kategoriach modeli. Junior — Janusz Jalocho zajął IV miejsce w kategorii pojazdów. Wysokie miejsce przyznano także Młodzikom — Wojtkowi Jędrzykowi — IV miejsce w kategorii okrętów i Piotrowi Golasowi V miejsce w kategorii pojazdów.



Kontuzje przesładową piłkarzy Kuźni.

Fot. W. Suchta

KUŹNIA LIDEREM



Mecz z Pierścieniem. Dośrodkowuje J. Szalbot.

Fot. W. Suchta

Kolejne trzy zwycięstwa odnotowali na swoim koncie piłkarze Kuźni Ustroń. 5 maja w Drogomyślu wygrali bez trudu 5:0. Trzy bramki zdobył Andrzej Krzystek, pozostałe dwie Kornel Dziwisz i Arkadiusz Madusiok. Wiele ciężiej się grało na własnym boisku z drużyną LZS Pierściec. Po pierwszych atakach i bramce głową Wojciecha Krupy już w 3 minucie, Pierściec zepchnął Kuźnię do obrony. Kilka groźnych sytuacji zakończyło się wyrównującą bramką w 25 min. Druga połowa to znowu atak Kuźni. W 60 min. A. Krzystek strzela głową drugą bramkę. Wynik 2:1 dla Kuźni nie zmienia się do końca spotkania mimo kolejnych ataków Pierścica. Z paroma groźnymi sytuacjami poradziła sobie obrona choć kibiców kosztowało to sporo nerwów. Po meczu trener Piotr Krupa powiedział nam:

— Był to bardzo groźny przeciwnik, który przed rozgrywkami planował awans do „okręgówki”. Swoje aspiracje Pierściec potwierdził dobrą grą. My występowałem w osłabieniu, a mimo to zdobyliśmy dwie bardzo ładne bramki. Jestem bardzo zadowolony z kolejnego szóstego zwycięstwa i teraz już realnie możemy myśleć o awansie. Szkoda, że nekają nas kontuzje. Nasza silna formacja, którą jest obrona, obecnie gra w osłabieniu, ale mimo to zasługuje na pochwałę tak jak cała drużyna.

— Mecz był w miarę wyrównany — stwierdził trener Pierścica Jacek Mercalo. — Z pozycji lidera występowała Kuźnia. Na początku rozgrywek myśleliśmy o awansie, były takie zamysły, ale się to nie powiodło, gdyż rozleciał się skład drużyny. Część zawodników się rehabilituje. Wydawało mi się, że Kuźnia będzie bardziej wymagająca. Mieliliśmy parę dogodnych sytuacji, przy stanie 1:1 sędzia mógł podyktować dla nas rzut karny i to by chyba ustawiło mecz. Jedno trzeba powiedzieć — wygrywa lepszy i nie ma co z tym dyskutować.

— Na pewno pomógł nam atut własnego boiska — mówił po meczu kapitan Kuźni Janusz Szalbot. — Wydaje mi się, że jednak byliśmy lepsi o jedną bramkę. Drużyna jest już trochę zmęczona. Trzeba pamiętać że ostatnio gramy co trzy dni. Atmosfera jednak jest dobra, nie ma konfliktów, między działaczami i zawodnikami też jest wszystko w porządku.

Sędziego głównego Leszka Kowalskiego zapytaliśmy, czy nie denerwuje się na różne okrzyki z trybun pod jego adresem:

— Do tego można się przyzwyczaić, a poza tym kibic płaci za bilet ma prawo do doping. Jeżeli nie są to jakieś wulgarne okrzyki to wszystko jest w porządku. Uważam, że na dzisiejszym meczu nie było jakichś prowokujących, wulgarnych reakcji publiczności. Powiem nawet, że brakowało doping dla drużyny gospodarzy. Było przecież trochę kibiców Kuźni i powinni oni pomagać swojej drużynie w trudnych momentach. Mimo że było blisko, obyło się bez kartek, gdyż nie dostrzegłem złośliwych fauli. Było kilka przypadkowych wślizgów, zakończonych faulem, ale trudno to oceniać jako zagranie rozmyślne. Widać było, że zawodnik jechał po trawie i przypadkowo zaczepił przeciwnika.

12 maja na własnym boisku Kuźnia wygrała 4:1 z KS Pogórze. Dwie bramki zdobył J. Szalbot, po jednej A. Krzystek i W. Krupa. Po pierwszych nerwowych minutach ustrońscy uporządkowali grę i bez trudu zdobywali kolejne bramki. Do przerwy było już 3:0. Po tych trzech zwycięstwach Kuźnia przewodzi w tabeli „A-klasy”.



Fot. W. Suchta

BIEG GÓRSKI

W sobotę 4 maja odbył się w naszym mieście VI Ogólnopolski Górski Bieg Przełajowy, którego trasa już szósty raz wiedzie bulwami nadwiślańskimi od basenu kąpielowego do Lipowca, potem Zawodzie do mety również przy basenie. Na liczący 15 km dystans wystartowało 47 zawodników i zawodniczek, głównie z województwa bielskiego, ale także z Katowic, Krakowa, Sosnowca, Chrzanowa i Bytomia. Zwyciężył **Kazimierz Stanisławski** z Żywca osiągając czas 54 min 1 sek. Drugi był **Tadeusz Siegmund** z Jastrzębia (54.23), trzeci **Witold Bulik** z Gliwic (56.40). Triumfator kilku biegów w Ustroniu **Andrzej Łukasiak** z Cieszyna był tym razem czwarty, a na metę wbiegł równocześnie z **Kazimierzem Skowrońskim** (oba 57.03). Wśród kobiet wygrała **Mirela Zięcina** z Krakowa (1.06.48). W biegu wystartowało trzech ustroniaków: **Stanisław Gorzółka** zajął 21 miejsce (1.08.49), **Andrzej Łacny** był 23 (1.10.52), a **Adolf Garnarcz** 32 (1.18.13). Brawami na mecie witano niepełnosprawnego zawodnika **Tadeusza Bednarczyka** z Jastrzębia, który 15 km pokonał o kulach w czasie 2.16.36. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, najlepsi zaś cenne nagrody ufundowane przez sklep sportowy Ottona Marosza. Imprezę zorganizował Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM w Ustroniu.

Zwycięzca K. Stanisławski powiedział nam na mecie, że na co dzień trenuje w Górniku Brzeszcze, a ustroniński bieg wygrywa po raz trzeci. Bardzo odpowiada mu trasa i dystans. Z zajęciem pierwszego miejsca nie miał większych kłopotów, a faktycznie to zwycięstwa był już pewien od mostu w Lipowcu.

Roztomili ustroniocy!

Wybrałam się oto do mojej znómej gaździnki Helynki, bo mnie ciotka pytała, co bych jej skąd dokładziła fazoli na nasiyni, bo przeca na Zofije trzeja fazoli zasadzić, a ciotka sie nigdzi ni móglą za nasiynim ruszyć, bo sie rozniógła. Wyicie, ciotka mo rewme i jak sie mo pogoda zmiyni, to jóm straszecznie kolano boli. Nó, myślým se, tóż zóndym ciotce na ty fazole, a przy spusobności kupiým se od Helynki świeżych wajec.

Jak żech dochodziła do Helyncynej chalupy, to z daleka żech już słyszala radio na cały głos wrzeszczeć, wyicie, taki rozmaite śpiywki, co to młodzi radzi posłóchajóm. Nó, myślým se, jesi też Helyncyzn chłopiec nie łodprawio urodzin. Jak żech prziszła na plac przy Helyncynej chalupie, tóż jak żech sie chciała z Helynkóm przywitać, to musiałach do ni wrzeszczeć ku samyemu uchu, coby te muzyke przewrzeszczeć.

— Nale, Helynko, cóż to tyn twój Lojzek wyprawio z tóim muzykóm? Dyć nóm blanki w uszach puknóm od tego wrzasku. Ni możesz mu powiedzieć, aż to do kapke ciszyj?

— Już mu nic nie prawiým, Haniczko, bo Lojzek sie uczy do matury i prawi, że przy takij głośnej muzyce najlepj mu nauka idzie.

— Co też powiysz, Helynko! Jak jo by sie miała uczyć, a coś by mi za uszami tak gośno grało, to by mi sie w głowie roz dwa groch z kapustóm zrobił. Jak Lojzek mo tak rod głośnóm muzyke, to niech sie idzie uczyć do jakiego kolegi, a ty bydziesz miała dóma spokój.

— Jo już wolým, co ón sie dóma uczy, bo oto też prawił, że sie idzie uczyć do kolegi, a potým sie pokozalo, że łobo dwo poszli na mecz, jak ustróniocy grali z wiślanami — prawi Helynka.

— Dyć wiým, Helynko, bo mie jedyn znómy, taki Jano z Wisel, straszecznie namowił, co bych sie na tyn mecz prziszła podziwiać. Teraz na ustrónskim stadiónie fajnie sie mecze oglóndó, bo tam kaj ludzie siedzóm, zrobili taki zadaszyni, że chociożby deszcz padł, to żodyn z tych, co mecz łoglóndajóm, nie zmoknie. Jyny ci borocy szportowcy muszóm gónić po deszczu. A na tyn mecz ustrónioków z wiślanami, żech jednak nie poszła. Potým mi jedyn znómy prawił, że wiślanie szpatnie przegrali, bo se dali nabić aż siedym goli, a óni ustróniokóm jyny dwa gole whili. Jak żech sie potým tego Jana z Wisel pytała, jakóž tam po meczu, to ani sie bardzo nie chciol ku mnie odzywać, co tak go było gańba — łopowiadóm Helynce.

Nó, ale za niedłógo bydzie ta, wyicie, olimpiada w Hameryce, tóż sie nalóglóndamy meczów, a rozmaitego inszego szportu za wszycki czasy, prawda?

Hanka z Manhattanu

POZIOMO: 1) 60 jaj 4) „Zdrój” z ekranem 6) kucharz okrętowy 8) obiekt westchnień koguta 9) niechęć, uraza 10) radio stereo z Gdańska 11) dużo generałów 12) okrasa z tłuszczu 13) stopień wojskowy 14) cel biegacza 15) naśladowca głosów 16) rzeka węgierska (wspak) 17) imię konia 18) po przepiciu 19) dokumenty sądowe 20) cięgi, baty
PIONOWO: 1) taniec ludowy 2) umysłny, kurier 3) lepsza od łuku 4) jazda lekka 5) kraina w Słowacji i Polsce 6) zmniejszenie objętości czynnika termodynamicznego 7) buszują w kuchni i magazynach 11) jedzenie, potrawa 13) bambosze, pantofel 14) łączy brzegi rzeki

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 5 czerwca br.

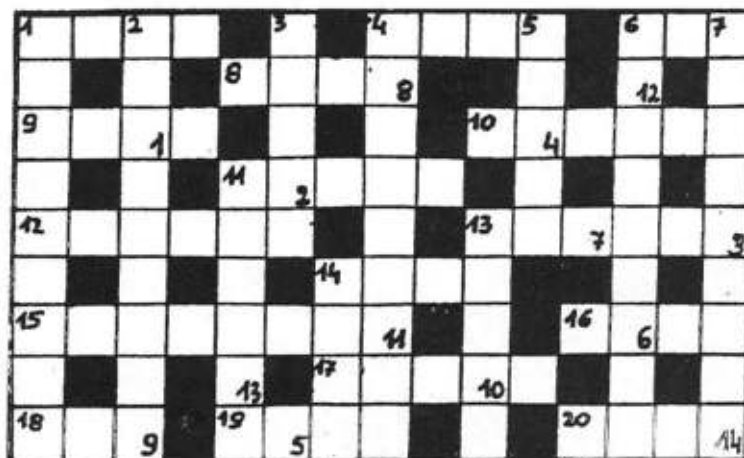
Rozwiązanie Krzyżówki nr 16

KWIECIEŃ — PLECIEŃ

Nagrodę 20 zł otrzymuje JERZY WANTULOK z Ustronia, os. Manhattan 10/12. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarc, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgierska 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyn, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 9.5.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 16.5.1995 r.